

# Seibert, KameleON (feat. Tomson, Jarecki)

Znowu wstałem lewą nogą  
I rozsypuję sól  
Chyba pora już się zbierać  
By ktoś posprzątać mógł

Na co mi zdrowe myśli  
Po co mam spoglądać wstecz  
Co ma być, to się przyśni  
Przecież żyje się raz  
Co nie?

Za mocny na ból  
Za silny na strach  
Na znieczulenie

Choć brakuje tchu  
To gonić chcę wiatr  
Gaszę pragnienie

Jak kameleon zmieniam się  
Znowu noc się miesza z dniem  
Jak dalej w to brnę  
I ciągle wiać  
Dlaczego, nie wiem

Jak kameleon być  
Jak kameleon  
Chcę jak kameleon żyć  
Jak kameleon